

Wygrała z działkowcami o dokarmianie kotów

7 września 2016

Ewa Łazowska z Teofilowa wygrała proces z Polskim Związkiem Działkowców. Kobietę chciano pozbawić prawa do działki za dokarmianie zwierząt.



Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Wisienka” chciał pozbawić Ewę Łozowską działki za to, że pomaga zwierzętom. Działkowcy nie życzą sobie obecności wolno żyjących kotów na ich terenie.

Ewa Łozowska przebudowała swoją działkową altanę tak, aby mogła stać się schronieniem dla odwiedzających ją zwierząt. Prócz tego na co dzień maluje na drewnie obrazki z kotami, pisze wierszyki i opowiadanki. Wydała pięć książek dla dzieci. Dochód ze swojej działalności przeznacza głównie na opiekę nad dzikimi kotami. Zarząd działek podał ją do sądu.

To pierwsza wygrana w Polsce sprawa z Polskim Związkiem Działkowców o dokarmianie kotów. Zapewne stanie się precedensem. Ewy Łozowskiej broniło dwóch łódzkich adwokatów, którzy w sprawę zaangażowali się pro bono – i wygrali. „Nie trzeba być żadnym miłośnikiem zwierząt, by dojść do wniosku,

iż nawet gdyby wprowadzono w regulaminie danego ogrodu zakaz dokarmiania dzikich zwierząt, to taki zakaz mógłby zostać uznany za sprzeczny z ustawą o ochronie zwierząt” – napisano w uzasadnieniu wyroku.

Autorstwo: WK

Zdjęcie: Maurycy Hawranek

Źródło: Strajk.eu